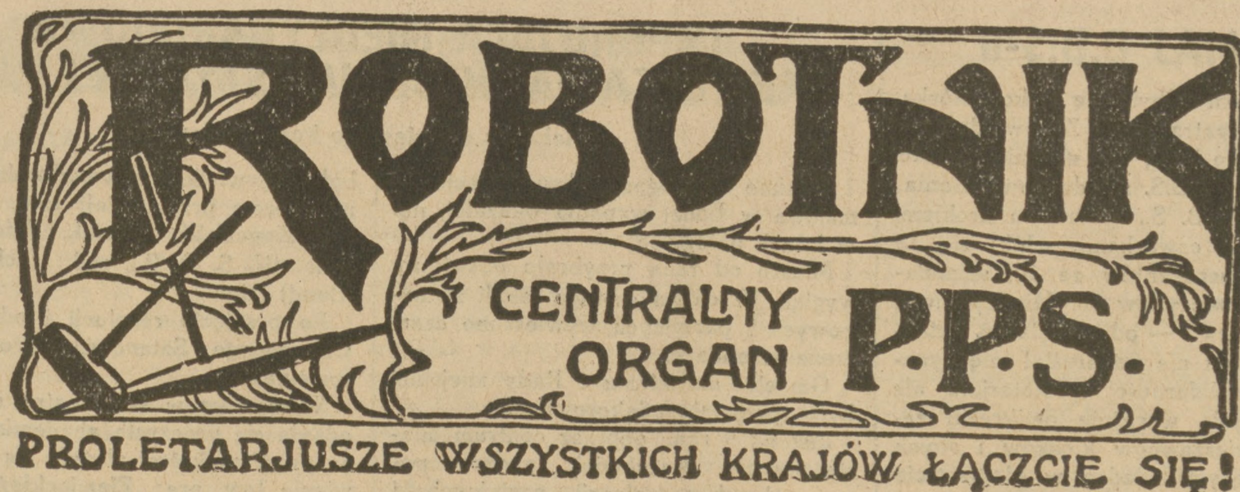
NR. 159 (4499) Warszawa, SOBOTA 2 MAJA 1931 r. Rok XXXVII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Imponująca manifestacja
jedności i solidarności klasy pracującej stolicy

Wczorajszy obchód 1 Maja tem się różnił od lat poprzednich, że po raz pierwszy odbył się wspólnie z żydowskiemi partjami socjalistycznemi, należącemi do Międzynarodówki Socjalistycznej.

Pierwsze to wspólne wystąpienie partyj socjalistycznych w Warszawie wywarło duże wrażenie zarówno na uczestnikach obchodu, jak na ogóle mieszkańców.

Drugą cechą charakterystyczną był liczny udział kobiet, młodzieży robotniczej i akademickiej oraz dzieci — tak, dzieci! — robotniczych.

Powodzenie święta przeszło nasze oczekiwania. Dwadzieścia tysięcy ludzi, ożywionych jednym duchem i wspólnym ideałem maszerowało wczoraj pod czerwonemi sztandarami, budząc w klasie robotniczej radość i entuzjazm, a w burżuazji przygnębienie i strach!

***

Dzień ni to zimowy, ni to wiosenny. Zupełnie, jak ten lud, który wyległ na ulice: roboczy, a przecież ilu wśród niego bezrobotnych...

Niby wiosna... niby maj... z pąków nieśmiało wyziera młoda zieleń..., lecz poczuwszy zimny powiew wiatru, cofa się i czeka, rychło li wyjrzy słońce z poza ołowianych chmur... Zupełnie jak u tego ludu: 1-y Maj, Święto Pracy, Święto braterstwa wszystkich, co miljonowe wartości w pocie czoła wykuwają... A jednocześnie nurtują myśli o braku pracy, o szarej, codziennej trosce, że w domu głód i ostatnia rozpacz...

W ten chłodny, zachmurzony 1-szy Maj mimowoli nasuwa się wiersz poety:

„I świat i człowiek jedną mają dolę:
Chmury na niebie, troski na czole"...

Mimo wszakże tych trosk codziennych przyszli tłumnie. Może nietyle dlatego, że „partja" kazała, ile że jakoś raźniej i milej na duszy, gdy człowiek czuje się cząstką tej wielkiej rodziny, której na imię „KLASA ROBOTNICZA".

Stawiły się dzielnice robotnicze i dalekie przedmieścia... Długim sznurem przeciągały przed oknami pałaców śródmieścia... A z poza jedwabnych firanek, zasłaniających wysokie okna komfortowych apartamentów wyglądały wystraszone twarze ludzi chylącego się do upadku świata. I lęk ich ogarniał przed tą siłą miażdżącą, dziś jeszcze cierpliwą i potulną, a jutro być może gotową wydać bój, który będzie naprawdę ostatni...

NA MIEJSCACH ZBIÓREK

Najwcześniej zaczęli się zbierać robotnice i robotnicy na **Nowem Brudnie, Grochowie, Marymoncie, Żoliborzu.** Nic dziwnego, kawał drogi muszą przejść, aby dotrzeć do Placu Grzybowskiego, na miejsce centralnej zbiórki.

Na Ochocie, Powązkach, Pradze, Kamionku, Mokotowie, Czerniakowie, Woli, Jerozolimie, Powiślu i Śródmieściu, wszędzie gromadzą się robotnicy i członkowie Partji, Związków zawodowych organizacji młodzieży.

Mieni się czerwień sztandarów socjalistycznych.

Kwestarze uwijają się, zbierając ofiary na oświatę robotniczą.

Stopniowo ciągną ulicami miasta pochody dzielnicowe na Plac Grzybowski.

Do pochodów przyłączają się po drodze robotnicy, którzy nie zdążyli na czas do miejsca zbiórek. Płyną dumne słowa pieśni proletarjackiej, orkiestry grają bez przerwy.

Nie obeszło się bez bójek. Przed fabryką Lilpop komuniści chcieli wedrzeć się do grupy naszych towarzyszy, co ich drogo kosztowało, albowiem nietylko musieli skwitować z jakiegokolwiek sukcesu, ale „odwagę" swą przypłacili 2 transparantami odebranemi przez naszych towarzyszów.

NA PLACU GRZYBOWSKIM

Już około godz. 10-tej nadciągają pierwsze pochody.

Nadchodzą liczne szeregi towarzyszy ze sztandarami dzielnic i związków zawodowych.

Na czele pochodu kroczy oddział prac. miejskich z własną orkiestrą, śpieszy orkiestra Gazowni, ciągną liczne zastępy młodzieży TUR.-owej, Czerwonego harcerstwa, i grupy młodzieży akademickiej ZNMS.

Grają orkiestry, powiewają na chłodnym wietrze czerwone sztandary, płyną słowa pieśni robotniczych.

Wiec się formuje, ustawiają trybuny.

Godzina 11-ta. Powiewają sztandary dzielnic, związków zawodowych, i młodzieży akademickiej i TUR-owej. Od strony ulicy Twardej grupuje się pochód „Bundu" i „Poale-Sjonu".

Orkiestry milkną, kilka minut oczekiwania... na twarzach powaga i skupienie... Wiec się zaczyna.

Z 4-ch trybun przemawiają: tow. tow. poseł **Barlicki, Baryka, dr. Budzińska - Tylicka, Gruszko, Haupa, Podniesiński, Koral, Feller, Kuryłowicz, Neubauer, Dubik, Krzesławski, Szajer, Woszczyńska, Garlicki i Socha,**

Wszyscy mówcy podkreślali okropną sytuację proletarjatu i konieczność walki z militaryzmem i faszyzmem. Wszyscy zaznaczali, że obecnie w najtrudniejszej sytuacji obowiązkiem klasy pracującej jest walka o demokrację i wyzwolenie klasy robotniczej, walka z tymi, co głoszą hasło: „Chcesz nakarmić ciało, sprzedaj duszę".

Mówcy wzywali do walki z bezrobociem, stworzenia solidarnego frontu robotniczego, który może jedynie przeciwstawić się zakusom dzisiejszych władców, wpędzających klasę pracującą w głód i nędzę.

Zgromadzeni głośnemi okrzykami wyrażali swoją solidarność z przemówieniami mówców i niemilknącemi oklaskami żegnali każdego ze schodzących z trybuny towarzyszy.

O godzinie 12-tej wiec zakończono i zaczęto formować pochód. Znowu zabrzmiały orkiestry, załopotały ustawiane sztandary, popłynęły słowa pieśni robotniczych...

Gdy z wieży kościelnej rozległy się dzwony, zwiastujące południe — pochód ruszył z placu na ulice Warszawy.

POCHÓD

Oddział milicjantów PPS. otwiera pochód. Młodzi, karni towarzysze kroczą na czele. Za nimi orkiestra fabryki **„Lilpop"**. Płyną dźwięki „Międzynarodówki". W takt pieśni maszeruje długi szereg dzielnic partyjnych, organizacyj kobiecych, młodzieży, związków zawodowych...

Na czele pochodu członkowie CKW. i Warszawskiego Okr. Kom. Rob. Dalej długim sznurem rozciągnęły się poszczególne grupy ze sztandarami i orkiestrami.

Dzielnice partyjne ze swemi **14 sztandarami.** Związki zawodowe — każdy z pięknym czerwonym sztandarem. Idą więc kolejno: Wola, „Lilpop", robotnicy firmy „Franaszek", Stow. b. więźniów politycznych, „Jerozolima", Powązki. Tytoniowcy, Marymont — Żoliborz, Zw. Budowlanych, Fabr. „Parowóz", „Norblin", Dzielnice Ochota, Mokotów i Starówka, „Aviata", 4 sztandary tramwajarzy, Zw. Pracowników Elektrowni, Dzielnice Powiśle i Czerniaków, Śródmieście, Fryzjerzy, Pocztowcy, Transportowcy, Chemiczni, Pracownicy miejscy, Zw. Zaw. Kolejarzy ze swemi 4-ma sztandarami, Wydział Kobiecy z 5-ma sztandarami.

Osobną, bardzo liczną grupę stanowi Organizacja Młodzieży T. U. R., 11 kół, idą pod swemi sztandarami. Na czele olbrzymia czerwona flaga radośnie furkocze na wietrze. Pozatem kilka czerwonych proporców powiewa nad głowami młodzieży. Idą równo, karnie, imponująco. Dalej idą organizacje sportowe, Czerwone Harcerstwo, Akademicy.

Przez cały czas przygrywają orkiestry kolejowa, tramwajowa, metalowców, Elektrowni, „Aviaty", Pragi, Organizacji Młodzieży TUR.

W środku pochodu postępują „Bund" i „Poalej-Sjon prawica" ze swemi orkiestrami i sztandarami. Bundowcy niosą około 30 sztandarów i transparentów.

W naszych szeregach również widnieje wiele transparentów z hasłami.

Młodzież wysuwa hasła: **„Wojna wojnie", „Precz z faszyzmem i dyktaturą", „żądamy zasiłków dla bezrobotnej młodzieży".**

Dalej widnieją hasła: **„Precz z militaryzmem", „Niech żyje rząd robotniczy", „Chleba i pracy", „Zasiłków dla wszystkich bezrobotnych".**

Widzimy napisy, żądające **5-dniowego tygodnia pracy, 6-godzinnego dnia pracy młodocianych,** większych wydatków **na szkołę, ochrony matki i dziecka, ubezpieczeń na starość, przywrócenia samorządu, amnestji dla więźniów politycznych i wiele, wiele innych.**

Sportowcy domagają się sprawiedliwego podziału funduszów na wychowanie fizyczne, budowania boisk i t. d.

Towarzysze z „Bundu" i „Poalej-Sjonu" żądają — poza ogólno-socjalistycznemi hasłami — szkoły świeckiej, praw do własnego języka i kultury.

W pochodzie bierze udział grupa towarzyszy - drukarzy z własnym nowo ufundowanym i wczoraj rano odsłoniętym sztandarem.

***

Po wyjściu z placu Grzybowskiego pochód rusza ulicami: Królewską, Marszałkowską, Moniuszki, Warecką do Nowego Świata, Krakowskiem Przedmieściem, przez plac Teatralny do ul. Przejazd.

Ulicami Warszawy płyną dźwięki pieśni robotniczych, wznoszone są okrzyki przeciw dyktaturze „sanacji" — dzisiejszym władcom.

Na bokach pochodu posuwa się szpaler milicjantów, przestrzegających porządku.

Policji prawie nie widać. Zrzadka tylko błyśnie ciężki hełm szturmowy i granatowy mundur policjanta, czasem przejedzie szybko motocykl z policjantem. Pochowani są po bramach i w bocznych uliczkach. Ale zato w liczbie olbrzymiej, zupełnie niepotrzebnie.

Wśród tłumów, posuwających się chodnikami, widać wielu szpicli.

W pochodzie niesionych jest przeszło 100 sztandarów i 40 transparentów.

Z okien domów na ulicach, któremi posuwa się pochód, wychylają się głowy mieszkańców, na chodnikach tłumy towarzyszą pochodowi.

Po dojściu do ulicy Przejazd, po przemówieniach tow. **Arciszewskiego, Barlickiego, Erlicha i Haupy,** pochód został rozwiązany.

UROCZYSTA AKADEMJA W SALI „ATENEUM"

W wypełnionej do ostatniego miejsca sali teatru **„Ateneum"** odbyła się **Akademja Pierwszomajowa.**

Otworzył ją i przewodniczył prezes Warszawskiego **O.K.R. P.P.S.**, pos. tow. **Tomasz Arciszewski**, a następnie — powitały zebranych dźwięki „Czerwonego", w wykonaniu orkiestry elektrowni warszawskiej.

Prócz tow. **Arciszewskiego** do prezydjum zaproszeni zostali towarzyszki: dr. **Budzińska - Tylicka** i **Woszczyńska,** oraz towarzysze: **Boczkowski,** sen. **Dębski, Feller, Kuryłowicz,** i **Sieczkowski.**

Głos zabrał, owacyjnie witany, poseł miasta Warszawy, tow. **Norbert Barlicki.**

PRZEMÓWIENIE TOW. NORBERTA BARLICKIEGO.

Europa weszła w stan tymczasowości i niepewności. Zarysowują się w naszych oczach podwaliny budowy, która dla ludzi krótkowzrocznych i małego serca wydawała się tak pewna i niewzruszona: **podwaliny ustroju kapitalistycznego.**

Tę niepewność i coraz to większy chaos widać w dziedzinie stosunków **gospodarczych, społecznych, politycznych.** Całe życie kapitalistyczne cechuje **poczucie tymczasowości i niepewności,** a jednocześnie zaczyna w niem dojrzewać nowa zbrodnia wobec ludzkości: **dążenie do nowej wojny.**

W czem leży przyczyna, że świat kapitalistyczny drży w swoich posadach? **Oto rozbudziły się siły rewolucyjne szerokich mas; zbudziła się i wyolbrzymiała ich świadomość; zrozumiały, że one właśnie są istotnymi gospodarzami dóbr tego świata. I dzięki tej rosnącej sile rewolucyjnej, ustrój kapitalistyczny nie uniknie katastrofy!**

Wszystkie sposoby, przy pomocy których ustrój kapitalistyczny pragnie się ratować, okazują się zawodne wobec potęgi, która wyszła z czeluści i sięga po władzę nad światem; potęgi, której na imię **lud pracujący.**

Stwierdzeniem tej prawdy jest właśnie ów stan **tymczasowości,** panujący dziś w całym świecie kapitalistycznym; **siły rewolucyjne wzrastają w ukryciu i coraz to krater wulkanu wybucha...**

Tow. **Barlicki** z mocą podkreślił, iż dzień dzisiejszy serca napełnia otuchą, **gdyż tak liczne szeregi robotników stanęły pod czerwonym sztandarem socjalizmu!** Jest to właśnie objawem **siły,** żyjącej w polskiej klasie robotniczej: **siły rewolucyjnej, która musi doprowadzić do nowego ustroju.**

Gdy tow. **Barlicki** skończył przemawiać, rozległy się entuzjastyczne okrzyki: **„Cześć więźniowi brzeskiemu"!**

PRZEMÓWIENIE TOW. ALEKSANDRA DĘBSKIEGO.

Gorąco powitano starego Proletarjatczyka, tow. sen. **Dębskiego,** który przypomniał zebranym początki międzynarodowego ruchu socjalistycznego, a w szczególności — ów moment historyczny, **gdy na zjeździe II Międzynarodówki postanowiono święcić Międzynarodowe Święto Pracy, dzień 1 maja,** wysuwając podstawowe wówczas dla klasy robotniczej hasła: **8-godzinnego dnia pracy, swobód demokratycznych i t. p.**

Charakteryzując stosunki obecne tow. **Dębski** mówił również o **fali buntu,** która uderza coraz silniej w mury kapitalizmu. Kapitaliści starają się tę falę gniewu ludowego rozdzielić na drobne strumyki; budują przeciwko niej wieżyczki **dyktatury** i t. p., **ale wszystko to są daremne zabiegi!**

Raz uzyskanej świadomości nie zdoła nikt wyrwać z dusz robotniczych i fala ta musi zwyciężyć.

PRZEMÓWIENIE TOW. HENRYKA ERLICHA.

Entuzjastycznie przyjęli zebrani **pozdrowienie,** przyniesione przez tow. **Erlicha od robotników żydowskich,** zgrupowanych pod sztandarami **Bundu.**

Tow. **Erlich** wymownie odmalował grozę stosunków, panujących w obecnym ustroju, gdy to — **przy nadmiarze produkcji — miljony ludzi konają z głodu i nie mają możności zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb;** gdy nad ludzkością wisi nieustannie, jak miecz Damoklesa, groźba nowej wojny.

Przyjdzie kiedyś czas, w ustroju socjalistycznym, kiedy 1 maj stanie się świętem wypoczynku i zabawy, świętem beztroskiej radości, — **dziś jest on dniem walki o codzienne nasze potrzeby; dniem walki o wolność i demokrację.**

Tow. Erlich podkreślił, jak ważnem jest — w tej walce o nowy ustrój społeczny — **zjednoczenie całego ruchu robotniczego.** Burżuazja spekuluje wciąż jeszcze na rozbiciu proletarjatu; burżuazja grupuje się w jednym obozie, bez względu na różnice narodowości i t. p.— **odpowiedzmy jej — stworzeniem silnej międzynarodówki proletarjackiej w Polsce.**

CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA.

Część artystyczna wczorajszej Akademji była bardzo bogata i przyjmowano ją z prawdziwym zachwytem.

Na program złożyły się: wspaniały śpiew artystek i artystów Opery Warszawskiej: pań **Ireny Cywińskiej, Lucyny Szczepańskiej i Heleny Terenkoczy,** oraz panów: **J. Romejki** i **Edwarda Weissisa;** występy doskonale zgranej orkiestry **pracowników elektrowni** pod dyrekcją tow. **Bolesława Turczyńskiego** i mandolinistów z fabryki **„Drucianka";** prześliczne deklamacje artystów teatru „Ateneum": p. **Heleny Buczyńskiej,** oraz pp.: **Sz. Baczyńskiego** i **Eug. Poredy.**

Na fortepianie akompanjowała p. **Helena Dorabialska.**

Na specjalną wzmiankę zasługują również **występy sekcji teatralnej T. U. R.**

Ten młody, bo zaledwie od 1½ roku pracujący zespół robotniczy — dał rzeczywiście nieoczekiwane rezultaty. Zainscenizowane przez niego obrazy: **„Wojna", „Bezrobocie", „Apoteoza 1 Maja"** stały — zarówno pod względem pomysłu, jak i wykonania — na tak wysokim poziomie artystycznym, że aż wierzyć trudno, że przez tak krótki czas można było tyle na tem polu zrobić. Kierownikiem artystycznym zespołu jest p. **E. Poreda; kierowniczką,** z ramienia T.U.R. **— tow. Kriegerowa.**

Artystkom i artystom, którzy przynieśli robotnikom Warszawy w dniu Święta Robotniczego bezcenny dar swego talentu — wyrażano długo niemilknącemi oklaskami wdzięczność i uznanie.

ZAKOŃCZENIE AKADEMJI.

W podniosłych słowach zakończył Akademję pos. tow. **Tomasz Arciszewski.**

Gorący oddźwięk wśród zgromadzonych znalazły słowa jego, pełne nadziei i wiary w przyszłość. Przetrwaliśmy tyle ciężkich chwil, które nas nie złamały — mówił tow. **Arciszewski** — **niech nam i nadal w troskach i walkach dnia codziennego towarzyszy ta wiara niezłomna, iż — przetrwamy wszelkie przeciwności i że wzrost świadomości w masach i silna organizacja muszą doprowadzić klasę robotniczą do zwycięstwa!**

Odpowiedziano na to burzą oklasków.

Okrzykiem na cześć Święta 1 Maja, Polskiej Partji Socjalistycznej i solidarności międzynarodowej proletarjatu zakończył tow. **Arciszewski** wspaniałą Akademję.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2-EJ).

Dziś o godz. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie **Egzekutywy W. O. K. R.** w lokalu przy ul. Długiej 19. Stawiennictwo wszystkich członków Egzekutywy konieczne.

AKADEMJA MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

O godz. 6-ej po poł. w sali „Ateneum" odbyła się imponująca akademja młodzieży robotniczej. Przemawiali tow. tow. pos. **Barlicki,** przedstawiciel „Zukunftu", **Mitzner** (ZNMS.), oraz przewodniczący K. C. Org. Młodz. TUR. tow. Stanisław **Garlicki.**

Na podkreślenie zasługuje, że część artystyczna została wykonana całkowicie siłami Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R.

UROCZYSTOSCI 1 MAJA
POALE-SJONU

Władze partyjne Poale-Sjonu komunikują nam:

Na wezwanie Warszawskiego Komitetu partyjnego zgromadzili się robotnicy w podwórzu przy ul. Dzikiej 11, gdzie znajduje się centralny lokal partyjny. Tutaj zebrała się również młodzież partyjna „Frajhajt", grupy partyjne w Związkach Zawodowych, odłam Socj. „Hechalucu - Pioner", szereg grup dzielnicowych, sportowców i t. d.

O g. 9,30 otworzył zebranie, w imieniu Komitetu Majowego tow. **Perelman,** poczem przemawiali tow. tow.: A. **Rejss** i **Szpizman.** Po zamknięciu zgromadzenia sformował się pochód, który przeszedł ulicami: Dziką, Leszno, Orlą, Zimną, przez pl. Żelaznej Bramy i Graniczną, poczem przyłączył się na pl. Grzybowskim do wspólnego pochodu P. P. S. i Bundu.

Przy rozwiązaniu pochodu na Przejeździe, przemawiał w imieniu partji tow. A. **Białopolski.**

WARSZAWA BEZ TRAMWAJOW

Od szarego ranka, na ulicach warszawskich nie pokazał się ani jeden tramwaj.

W godzinach rannych, ulicami Warszawy przeciągają tłumy.

Jedni odświętnie ubrani, śpieszą na miejsca zbiórek. Tu idzie grupa robotnic i robotników z rozwiniętym czerwonym sztandarem. Tam znów, śpieszą turowcy w błękitnych koszulach. Gdzieindziej wyciągają nożyny Czerwoni Harcerze, dążący na zbiórkę.

Przez jezdnie ulic migają auta i przejeżdżają dorożki. Wiele sklepów, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych jest zamkniętych.

STRAJK GENERALNY.

Fabryki warszawskie były nieczynne. Nieliczne tylko warsztaty pracy pracowały i to tylko częściowo. Strajk generalny udał się. Robotnicy w ogromnej większości porzucili pracę.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE

Pierwsze starcie komunistów z policją nastąpiło na ul. Miłej przy rogu Wołyńskiej. Doszło również do starcia z komunistami na ul Bema. (Pod fabryką „Parowóz" starcie miało charakter poważniejszy).

Na ul. Białołęckiej róg Średniej pochód komunistyczny w sile 100 osób został rozproszony przez policjanta Kazimierza Chmielewskiego, który został raniony kulą rewolwerową w nogę. Mimo rany Chmielewski w dalszym ciągu rozpraszał demonstrantów, konfiskując im transparenty.

Na ul. Miłej około Smoczej komuniści usiłowali sformować pochód, czemu przeszkodziła policja.

Również na Pradze demonstracje komunistyczne zostały rozproszone.

W śródmieściu, na ul. Marszałkowskiej policja rozproszyła pochód.

Podobnie zostały rozproszone niektóre pochody komunistyczne na ul. Wołyńskiej, pl. Żelaznej Bramy, Dzikiej, Kupieckiej, Leszno i Karmelickiej.

Komuniści, nie mogąc organizować własnych pochodów, usiłowali wtargnąć do pochodów P. P. S. i na plac Grzybowski, ale próby te likwidowano w zarodku.

RANNI W WARSZAWIE

Przy rozpraszaniu przez policję wczorajszych demonstracji komunistycznych ranni zostali:

Helena Ćwiklerówna (5 ran tłuczonych głowy), Chaim Renenke (rana tłuczona głowy i potłuczenie lewego ucha), Kazimierz Chmielewski (rana postrzałowa prawego podudzia), Uszer Siemiatycki (rana tłuczona prawej dłoni), Fajgin Benderski (dwie rany tłuczone głowy), Rózia Rubinówna (potłuczenie twarzy), Robert Sigalin (potłuczenie twarzy), Aleksander Gentow, robotnik (potłuczenie kręgosłupa), Icek Kretman (potłuczenie twarzy), Mieczysław Wald (potłuczenie lewego ucha).

1 MAJ B.B.S-u

Tym razem odbyła się tylko zbiórka na placu Teatralnym. Zapowiedzianego wiecu nie było, bo nie mieli widać „wodzowie" B.B.S. nic do powiedzenia.

Pochód B. B. S., ślimaczym krokiem, ustawionemi czwórkami, wlókł się 18 minut. Transparentów ze 20, sztandarów i proporczyków 70. Między niemi jeden żydowski — od gazeciarzy. Sztandar żydowski nie podkreślał międzynarodowej solidarności proletarjatu ale zato zupełnie wyraźnie podkreślił zależność dzierżawców kiosków i stoisk od dzierżących władzę w Magistracie B. B. S.

Uczestnicy w liczbie około 3.000 osób mówili, że też poszli, bo musieli.

Aktualne hasło uczestników pochodu: „Niech żyje Jaworowski"!

GRODNO
(telefonem).

W teatrze miejskim odbyło się zgromadzenie robotnicze, na którem przemawiali tow. tow. ław. **Mazurkiewicz** (PPS), **Zygar** (Bund), **Nowamit** (P. Sjon).

W zgromadzeniu wzięło udział zgórą 1000 osób. Nastrój panował rewolucyjny.

Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Wieczorem odbyła się zabawa towarzyska.

BŁONIE

Odbyło się zgromadzenie robotnicze, na którem przemawiał tow. **Adam Obarski.**

Osób ponad 500. Rezolucję przyjęto wśród oklasków. Zgromadzenie zakończone zostało odśpiewaniem pieśni rewolucyjnych.

Po południu odbyło się zgromadzenie młodzieży robotniczej. Wieczorem zabawa towarzyska.

Pochód nie odbył się z powodu zakazu starostwa.

LESZNO
koło Warszawy.

Dorocznym zwyczajem odbyło się tutaj zgromadzenie pod gołem niebem, na którem przemawiał tow. dr. Alfred **Krieger.** Zgromadzenie skupiło około 500 osób. Starostwo nie pozwoliło urządzić pochodu.

IMPONUJĄCA MIĘDZYNARODOWA MANIFESTACJA W SOCJALISTYCZNEJ ŁODZI

(Telefonem od własnego korespondenta)

Pomimo niepogody, demonstracja 1-majowa w Łodzi wypadła okazalej, niż w latach ubiegłych.

Miasto od rana przybrało odświętny wygląd. W całym szeregu lokali związkowych i partyjnych wywieszono czerwone sztandary.

Gmach magistratu i Rady miejskiej były specjalnie udekorowane.

Już od 9 rano poprzez centrum miasta poczęły przechodzić pochody poszczególnych organizacji partyjnych i związków, dążących ze sztandarami na miejsce zbiórki na **Wodny Rynek.**

O godz. 11 przed poł. wielokilometrowy pochód wyruszył z Wodnego Rynku ulicą **Główną, Piotrkowską, 11 listopada na Grób** poległych **bohaterów rewolucji 1905 r. na Polesiu Konstantynowskiem.**

Na czele pochodu szli OKR. PPS., dalej Zw. b. więźniów pol., Wydz. Kobiecy PPS., Młodz. TUR-owa, poszczególne dzielnice PPS., NSPP., Bundu Poalej - Sjon (Prawicy) oraz związki zawodowe. Pochód zamykał oddział milicji.

Ilość uczestników w pochodzie oblicza się na 20.000.

Na **Polesiu Konstantynowskiem** odbyło się wielkie **zgromadzenie** ludowe, na którem przemawiali tow. tow. sen. dr. **Kopciński, Purtal, Mierzwiński, Kuk** (N. S. P. P.), rad. **Lichtensztein** (Bund) i inni.

Po przyjęciu rezolucji i odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru, zgromadzenie rozwiązano.

Wieczorem w sali teatru miejskiego odbyła się uroczysta akademja majowa, na program której złożyły się: Przemówienie tow. prez. **Ziemięckiego** i część artystyczna.

***

Przemysłowcy łódzcy starali się oczywista pomniejszyć rozmiary manifestacji pierwszomajowej.

Specjalnie w bież. tygodniu, nawet fabryki czynne przez 2 dni w tygodniu, w dniu wczorajszym pracowały.

Pomimo to w całym szeregu fabryk część robotników nie stawiła się do pracy.

Pochód BBS. zgromadził około 200 uczestników. Zebrani mieścili się na podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 75, gdzie odbyło się „zgromadzenie".

Komuniści nie ujawnili się wczoraj podczas żadnych demonstracyj.

KRWAWE ZAJŚCIA MIĘDZY POLICJĄ A KOMUNISTAMI NA PROWINCJI

LUBARTÓW.
2 ZABITYCH. 4 RANNYCH.

Zwolennicy komunizującej „Samopomocy" zorganizowali pochód wbrew zakazowi miejscowych władz.

Zebrał się tłum w liczbie ok. 1000 osób. Doszło do starcia z policją, którego wynikiem byli 2 zabici demonstranci i 4 ciężko ranni.

KUTNO.
1 OSOBA ZABITA.

Przy rozpraszaniu przez policję pochodu komunistycznego, została ranna jedna z przekupek, która zmarła po upływie 3 godzin.

JEZIORNA.
5 OSÓB RANNYCH.

W Jeziornie w wyniku starcia komunistów z policją, zostali ranni trzej demonstranci oraz dwaj policjanci.

CZĘSTOCHOWA
(telefonem).

W Częstochowie odbyły się imponujące Zgromadzenia robotnicze **P. P. S.** i **Bundu,** które po wiecach, odbytych przed lokalami organizacyjnemi uformowały pochód. Spotkanie obydwóch pochodów nastąpiło na ulicy Kościuszki, wśród entuzjazmu demonstrujących robotników.

Przed rozwiązaniem demonstracji przemawiali tow. tow. b. pos. Kazimierczak, Dederko, Dąbrowski, oraz tow. Federman (Bund).

Po rozwiązaniu parlamentu rumuńskiego

PRZEBIEG OSTATNIEGO POSIEDZENIA

Bukareszt, 1 maja. (ATE.). Przebieg ostatniego posiedzenia parlamentu rumuńskiego był następujący. O godzinie 5.30 premjer Jorga wygłosił deklarację rządową. Oświadczył on, iż obecny parlament, który wyszedł z powszechnych wyborów, dokonał licznych **prac pożytecznych** dla państwa.

Obecny rząd musi poddać rewizji cały budżet, ażeby osiągnąć daleko idące **oszczędności.**

W polityce zagranicznej nowy rząd trzymać się będzie wypróbowanej drogi **solidarności** z sojusznikami i czuwać będzie nad **nietykalnością** granic państwa.

Nowy rząd zamierza **rozszerzyć** polityczne i wojskowe **sojusze** na dziedzinę gospodarczą. Obecny rząd jednak **nie może współpracować z parlamentem.**

W ciągu dwuch tygodni rząd usiłował nawiązać współpracę z partjami politycznemi, wszystkie jednak usiłowania spełzły na niczem, wobec czego król zdecydował się rozwiązać parlament.

Na zakończenie swego przemówienia Jorga odczytał dekret królewski o rozwiązaniu parlamentu, poczem przewodniczący ogłosił posiedzenie za skończone. Izba przyjęła przemówienie Jorgi z wielką wrzawą. Ostatnie posiedzenie parlamentu rumuńskiego trwało godzinę.

ZAPOWIEDŹ „RUMUNSKICH" WYBORÓW

Po zakończeniu posiedzenia parlamentu premjer Jorga oświadczył dziennikarzom, iż nowy rząd weźmie czynny udział w wyborach. Utworzona zostanie partja „jedności narodowej", która będzie partją rządową. Wybory do Izby poselskiej odbędą się 1 czerwca, do senatu 6 czerwca, a pierwsze posiedzenie nowego parlamentu wyznaczono na 16 czerwca. (Udział czynny rządu w wyborach polegać będzie na nadużyciach i terorze. Przyp. Red.).

MOŻLIWOŚĆ DYKTATURY

Bukareszt, 1 maja. (ATE.). Niezwłocznie po zakończeniu posiedzenia parlamentu odbyło się posiedzenie narodowej partji chłopskiej. Przywódca partji **Maniu** oświadczył, iż wbrew deklaracji prof. Jorgi partja chłopska nie **brała udziału** w rokowaniach z rządem.

Premjer Jorga jest zdania, że prawa korony zostały w ostatnim czasie zbytnio uszczuplone i że należy **rozszerzyć przywileje** królewskie. W tych oświadczeniach prof. Jorgi poseł Maniu dopatruje się niebezpiecznych tendencji **powrotu do absolutyzmu i dyktatury,** z któremi partja chłopska będzie walczyć.

Wice-prezes stronnictwa **Michalate** oświadczył, iż zwolennicy rządu Jorgi chcą wciągnąć koronę do walk wewnętrzno - politycznych. Oświadczają oni, że obecny rząd jest rządem **osobistego** zaufania króla i każdy kto występuje przeciwko rządowi, występuje przeciwko królowi. Partja chłopska podczas wyborów zwalczać będzie tę taktykę polityczną.

Przed wyborami prezydenta Republiki Francuskiej

Paryż, 1.5. (A. T. E.). W kołach politycznych krąży pogłoska, iż Briand w ciągu 2 — 3 dni ma ostatecznie rozstrzygnąć, czy postawi swoją kandydaturę na prezydenta republiki. Przyjaciele polityczni Brianda doradzają mu, aby wystawił swą kandydaturę, twierdząc, że na stanowisku prezydenta republiki będzie mógł skutecznie pracować dla sprawy pokoju. Nawet, gdyby Briand wystawił kandydaturę na prezydenta republiki i został wybrany, może on wziąć udział w pracach Ligi Narodów w połowie maja r. b., ponieważ oficjalne objęcie urzędu prezydenta republiki nastąpi dopiero w czerwcu.

Nowa rewolucja w Chinach

Londyn, 1.5. (A. T. E.). „Daily Express" donosi następujące szczegóły o nowej rewolucji w południowych Chinach.

Kanton znajduje się w rękach generała **Czeng-Czi-Tanga.** Zajęcie miasta poprzedziły **krwawe** walki. Gubernator Kantonu **zbiegł.** Rząd nankiński ogłosił, iż rewolucję w Kantonie wywołali ludzie, którzy usiłują przeszkodzić zwołaniu w Nankinie prowizorycznego chińskiego zgromadzenia narodowego na dzień 5 maja.

Do ruchu rewolucyjnego przyłączyło się 5 południowych prowincyj chińskich.

Sytuacja na południu Chin oceniana jest przez rząd nankiński bardzo **poważnie.**

Rząd zamierza przywrócić porządek w Kantonie, skoro tylko powrócą dwie wypróbowane dywizje kantońskie, które walczą przeciwko oddziałom komunistycznym w prowincji Kjangsi.

Stanowisko marszałka Czang -Kaj-Czeka nie zostało zachwiane przez rewolucję w Kantonie.

PIOTRKÓW

Odbyło się tutaj Zgromadzenie, po którem rozwinął się wielki pochód.

Przemawiał tow. pos. Zygmunt **Zaremba.**

ŚWIĘTO PRACY W SIEDLCACH
(telefonem).

Wczoraj odbyło się w Siedlcach olbrzymie zgromadzenie robotnicze, na którem przemawiali tow. tow. **Feist i Tyll,** oraz przedstawiciel **Bundu.**

W zgromadzeniu wzięło udział ponad 2.000 robotników.

W przeddzień 1 maja, Rada Miejska na wniosek Klubu PPS. uchwaliła zwolnić od pracy robotników miejskich.

***

Zgromadzenie BBS. skupiło dosłownie 44 osoby.

KATASTROFY LOTNICZE WE FRANCJI

Paryż, 1.5. (A. T. E.). Francuskie lotnictwo wojskowe dotknęło wczoraj trzy katastrofy. W pobliżu Montelimar spadł na ziemię z wysokości 200 mtr. samolot bombowy, który rozbił się w drzazgi. Dwóch lotników poniosło śmierć.

Podczas lądowania samolotu pościgowego pod Pontoise samolot przewrócił się a dwaj lotnicy zostali ciężko ranni.

Trzeci wypadek wydarzył się w pobliżu portu Hyeres. Wodnopłatowiec, kierowany przez oficera marynarki spadł z wysokości 100 mtr. w morze. Łodzie rybackie wyratowały pilota. Samolot utonął.

KONGRES SOCJALISTYCZNEJ PARTJI FRANCUSKIEJ

Paryż (A. T. E.) 1 maja. Kongres partyjny francuskiej partji socjalistycznej zwołany został na **24 maja.** Na kongresie tym zapadną uchwały dotyczące stanowiska socjalistów francuskich w sprawie zbrojeń.

STANOWISKO TELEFONISTEK WARSZAWSKICH WOBEC REDUKCJI

We wtorek 5 maja i w sobotę, 9 maja, odbędą się walne zebrania telefonistek warszawskich dla ostatecznego omówienia stanowiska związku telefonistek wobec redukcji telefonistek, spowodowanej automatyzacją sieci warszawskiej oraz mającego być im wypłaconego odszkodowania przy zwolnieniu. Na zebraniach tych zarząd wyłoży dotychczasowy przebieg swych zabiegów w tej mierze. Decyzję zarząd pozostawi ogółowi członków. 31 maja upływa okres wymówienia pierwszej partji telefonistek w liczbie około 40. Omawiane zebrania połączone będą z rozpatrzeniem sprawozdania rocznego ustępującego zarządu związku.

Losowanie premij 3-proc. pożyczki Budowlanej

Główna wygrana w sumie 250.000 padła na nr. 960.624.

Premja 50.000 zł. padła na nr. 355.975.

Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 108442 221967 860945 102565 515792 194708 830134 538201 806763 385861.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 756013 236103 709804 946091 177320 531238 492810 326193 365348 481651 670624 392924 235098 801970 794012 868075 854053 685686 836084 659050 256325 036712 74241 526184 256809 411306 930853 283409 761582 66517 847334 939857 230859 555197 69317 417200 829371 713055 955511 346330 752796 940197 184302 535469 439169 38495 901478 318888 643752 129483 683829 64189 866471 581282 733282 876835 151138 999661 554823 323824 660641 383553 29539 824790 843911 29317 65885 981803 328682 189716 925394 419547 93912 463093 143331 682193 850394 749998 520248 184972 951361 973618 386642 212684 915735 608970 258759 926155 320333 233523 482923 976206 017976 998577 950445 527928 616524 991469 982080 598456.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
pod firmą
„DOMY SPÓŁDZIELCZE"
Spółdzielnia Mieszkaniowa z odp. udziałami
Al. 3-go Maja № 2

zaprasza swych członków na doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 16 maja (sobota) 1931 roku o godz. 17-ej w sali Tow. Higienicznego, ul. Karowa Nr. 31, z następującym porządkiem dziennym:

1. — Wybór Prezydjum Zgromadzenia i zatwierdzenie regulaminu obrad.
2. — Odczytanie i zatwierdzenie protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3. — Sprawozdanie z działalności Spółdzielni za 1930 rok.
   a) sprawozdanie Zarządu ogólne i finansowe,
   b) odczytanie protokułu lustracji Zw. Rewizyjnego,
   c) sprawozdanie Rady Nadzorczej,
   d) dyskusja nad sprawozdaniami,
   e) zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz uchwalenie preliminarza na rok 1931.
4. — Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Zarządu.
5. — Rozpatrzenie i zatwierdzenie przepisów dla domu przy Al. 3-go Maja Nr. 2, o przekazywaniu mieszkań i o zamieszkiwaniu.

W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków w terminie wyżej wskazanym, zgodnie z § 31 statutu wyznacza się Walne Zgromadzenie w terminie drugim na dzień 16-go maja 1931 r., na godz. 18-tą w tym samym pomieszczeniu z tym samym porządkiem dziennym.

Zgromadzenie w drugim terminie będzie prawomocnem na podstawie § 31 statutu, niezależnie od ilości obecnych członków.

Z ŻYCIA PARTJI
WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

NIEDZIELA, 3 b. m.

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA (Długa 19). Godz. 10 r., konferencja dzielnicowa przedkongresowa (referat tow. Arciszewskiego).

Ruch kult - oświatowy

ZAWODOWE ZRZESZENIE NAUCZ. SZKÓŁ POWSZ. Zarząd Ogniska Warsz. podaje do wiadomości, że dziś o godz. 8 w. odbędzie się w lokalu szkoły powsz. Nr. 144, przy ul. Ptasiej 3 (IV piętro) zbiorowy odczyt uczestników wycieczki pedagogicznej do Wiednia na temat. „Reforma szkolnictwa w Austrji". Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

CO USŁYSZYMY
PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

NIEDZIELA.

10,00 — 11,45. Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11,45 — 12,15. Transmisja defilady wojskowej. 12,15 — 14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. 14,00 — 14,20. „O trzodzie polskiej" — wygł. p. M. Karczewska. 14,20—14,25. Muzyka z płyt. 14.45 — 14,50. Muzyka z płyt. 14,50—15,10. „Kradzież koni i bydła a środki zaradcze" — wygł. nadkomisarz J. Misiewicz. 15,10 — 15,40. Audycja góralska p. t. „Wiosna na Podhalu". 15,40 — 16,10. Program dla dzieci starszych. 16,10 — 16,30. „Skrzynka pocztowa". 16,30 — 16,40. Muzyka z płyt. 16,40—16,55. „Co widzimy" — wygł. prof. K. Ajdukiewicz. 16,55 — 17,05. Muzyka z płyt. 17,05 — 17,10. Komunikat Biegu Narodowego. 17,10 — 17,25. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17,25 — 17,40. Feljeton p. t. „Po latach dziesięciu". 17,40. Koncert popularny. 19,00 — 19,25. Rozmaitości. 19,25—19,40. Feljeton p. t. „Przedjutrznia". 19,45—19,50. Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat". 19,50 — 20,00. Muzyka z płyt. 20,00—20,30. Słuchowisko z Krakowa. 20,30—22,00. Koncert popularny. 21,00. Kwadrans literacki. 21,20. Dalszy ciąg koncertu. 22,00 — 22,15. Prof. H. Mościcki wygł. feljeton p. t. „3-ci Maja". 22,15 — 22,35. Pieśni polskie. 22,50 — 23,00. Komunikaty. 23,00 — 24,00. Muzyka lekka i taneczna ze Lwowa.

STAN POGODY
ZACHMURZENIE ZMNIEJSZA SIĘ.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Na zachodzie, południu i w środku Polski zachmurzenie malejące, rankiem miejscami mglisto. Po chłodnej nocy w ciągu dnia temp. do +15°. W górach lekkie przymrozki W Wileńskiem i na Polesiu zachmurzenie zmienne z przelotnemi gdzieniegdzie deszczami, temepratura bez znacznych zmian. Słabe wiatry zachodnie lub niska.

KRONIKA STOŁECZNA

NOWA FALA BEZDOMNYCH.

Do wydziału op. społ. zgłaszają się bezdomni, pozbawieni dachu nad głową wskutek eksmisji sądowej. Takich bezdomnych rejestr wydziału notuje od 10 do 15 dziennie. Narazie umieszcza się ich w lokalach koszarowych, jednakże już w najbliższej przyszłości nie będzie mowy o znalezieniu wolnego kąta w koszarach. Zachodzi obawa, by się nie utworzyły w roku bieżącym kolonje „jaskiniowców", jak w latach poprzednich.

WYSEPKA NA PLACU TEATRALNYM.

Drewniana wysepka na placu Teatralnym ustawiona była w roku ubiegłym tylko prowizorycznie. Dotychczas jeszcze nie zapadła decyzja czy wysepka ta pozostanie, czy też będzie w tej postaci wybudowana wysepka z kamienia, albo też czy uzna się taką wysepkę za zbędną.

BRZOSKWINIE W MIEŚCIE.

Właściciel placu przy pomniku Kopernika, nie chcąc płacić wysokiego podatku od placów niezabudowanych, postanowił urządzić na swym placu ogródek owocowy. Tak więc ogródek ten, pomijając zwolnienie od podatku, będzie jego posiadaczowi dawać dochód. Zasadzono w ciągu ostatnich dni kilkanaście drzewek brzoskwiniowych.

ULICA POLNA.

Ul. Polna będzie całkowicie uregulowana, ponieważ w przyszłości będzie to jedna z główniejszych arterji komunikacyjnych.

ŚNIEG ZIMOWY.

Do kanałów wrzucono ub. zimy 360 tys. sześć. metrów śniegu, wagi około 250 tys. ton. Koszt zebrania śniegu wyniósł 400 tys. zł.

SPRAWA TEATRU LETNIEGO.

Przyjmując delegację zarządu teatrów miejskich w sprawie pozostawienia jeszcze na przyszły sezon teatralny Teatru Letniego w dotychczasowym gmachu, minister robót publicznych jen. Norwid - Neugebaur obiecał zbadać tę sprawę i udzielić odpowiedzi w ciągu przyszłego tygodnia.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY.

Do Warszawy przybyła wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich.

DYREKCJA WODOCIĄGÓW NA POMOC DLA WILNA.

W dniu wczorajszym dyrekcja wodociągów i kanalizacji wysłała ekspresem do Wilna dwie pompy motorowe przy pomocy których można wypompowywać wodę z piwnic i z dołów. Wilno nie posiada takich pomp zupełnie i przeto wysłanie ich z Warszawy przyczyn się do szybkiego doprowadzenia domóstw zalanych do porządku.

100 MODELI POMNIKOWYCH W RADZIE MIEJSKIEJ.

W dniu wczorajszym zwieziono ostatecznie i odsłonięto wszystkie modele przedstawione w związku z ogłoszonym konkursem na pomnik Sowińskiego i mauzoleum na Grochowie. Robót przedstawiono około 100. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 9 maja.

WYDARZENIA DNIA WCZORAJSZEGO

BRUTALNY SUBLOKATOR.

U 56-letniej Józefy Dąbrowskiej, właścicielki zakładu fryzjerskiego, zamieszkuje sublokator, Konstanty Niwiński, robotnik.

Wczoraj pomiędzy N. a właścicielką lokalu wynikła kłótnia, w czasie której sublokator pobił i pokaleczył Dąbrowską tępem narzędziem. Poturbowaną opatrzył lekarz w ambulatorjum Pogotowia, stwierdzając ranę tłuczoną górnej wargi i wybicie zęba, oraz nadwerężenie 2-ch. Policja 8 komisarjatu sporządziła w sprawie tej protokuł.

POŻARY.

Przy ul. Nalewki 40, w mieszkaniu Ajzyka Meizesa, wskutek zaprószenia ognia przez szpary, zapaliła się podłoga, a następnie belka w przewodzie kominowym. Straż, po godzinnej akcji, pożar ugasiła.

Przy ul. Świętokrzyskiej 27, wskutek niedbałego czyszczenia przewodów kominowych, zapaliły się sadze.

Przy ul. Leszno 62, w mieszkaniu właściciela kawiarni, Szulklapera, wydobywał się dym z pod podłogi. Pogotowie IV oddziału straży usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Przy ul. Bródnowskiej 4a, otruła się jodyną 20-letnia Wacława Trzaskówna, bez zajęcia. Lekarz, po zastosowaniu odpowiednich środków, pozostawił desperatkę na miejscu.

POGRYZIONY PRZEZ KONIA.

Przed halą Mirowską koń ugryzł 27-letniego Moszka Erenta (Gęsia 61), tragarza. Lekarz w ambulatorjum Pogotowia nałożył opatrunek na ranę kąsaną prawej ręki.

NIEOSTROŻNOŚĆ Z BRONIĄ.

Na rogu ul. Karolkowej i Mireckiego 15-letni Romuald Zarębski, uczeń, manipulując flowerem, przez nieostrożność postrzelił się w lewe podudzie. Chłopiec zgłosił się do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dokonał operacji, usuwając nabój.

ZE SPORTU

PAMIĘTAJCIE O JUTRZEJSZEJ AKADEMJI SPORTOWEJ W.R.S.K.O. W TEATRZE ATENEUM O GODZ. 11.30

BOCHEŃSKI OSIĄGA NA 100 MTR. CZAS 1:01.

Podczas meczu pływackiego Paryż — Gandawa Bocheński wygrał bieg 100 mtr. w czasie 1:01 przed Lesurem i Borocce (obaj Francuzi), a w sztafecie 3 x 50 mtr. przyczynił się walnie do zwycięstwa Gandawy, osiągając na swych 50 mtr. doskonały czas 27,2 sek., lepszy od rekordu polskiego.

ROZGRYWKI W KOSZYKÓWCE.

W czwartek odbył się tylko jeden mecz o mistrzostwo między Skrą II i Skrą piłkarze, gdyż drużyny Gwiazdy nie stawiły się.

Skra II wygrała po równej grze 19:11.

W towarzyskiem spotkaniu Skra komb. zwyciężyła lekko Sarmatę komb. 70:10.

IMPREZY DZISIEJSZE.

Dzisiejsze imprezy sportowe przedstawiają się następująco:

Boisko Skry godz. 16,30: **Znicz — Makabi** mistrz. kl. A.

Boisko Polonji godz. 16,30: **Gwiazda — Warszawianka Ib** mistrz. kl. A.

Boisko Orła godz. 17. **Ż.A.S.S. — Ruch** mistrz. kl. B.

Boisko Legji godz. 17: **Samson — Elektryczność** mistrz. kl. B.

Boisko Grodzisk godz. 16,30: **Hagwurah — Pogoń.**

Boisko Żyrardów godz .16,30: **Kraft — Echo.**

Boisko Koła Polek godz. 14,30: **Żar — Solecki**; godz. 16,30: **Hapoel — Grochów.**

Boisko Ordona godz. 16: **Potęga — Zorza.**

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o g. 8 „Hugonoci"
Narodowy
o g. 8 „Dzień jego powrotu"
Nowy
o g. 8 „Pod falami"
Letni
o g. 8 „Dobra wróżka"

TEATR ATENEUM — gra nieodwołalnie tylko do niedzieli najbliższej „Ulicę" Rice'a, poczem wprowadza na afisz „Europę" Jerzego Brauna. Rolę Franka Morana gra nadal Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI. **Dziś powraca na afisz poraz pierwszy w sezonie bieżącym słynna** opera Meyerbeera „Hugonoci" z pp. Bandrowską - Turską, Poraj-Wermińską, Leską, Gruszczyńskim, Romejko, Michałowskim i Mossoczym w rolach głównych. Dyryguje kapelmistrz Berdiajew.

Jutro o g. 3 popoł. grany będzie „Orfeusz w piekle". Wieczorem opera Żeleńskiego „Konrad Wallenrod".

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka Zofji Nałkowskiej „Dzień jego powrotu".

Jutro wieczorem sztuka J. A. Hertza p. t. „Młody las".

W próbach codziennych pod kierunkiem reżyserskim dyr. Solskiego nowa sztuka Karola Huberta Roztworowskiego „Przeprowadzka".

TEATR LETNI. Dziś komedja Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka".

TEATR NOWY: Dziś sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami".

TEATR POLSKI. Dziś i jutro „Król teatru".

Jutro o g. 4 popoł. „Mąż z grzeczności".

TEATR MAŁY. Dziś i jutro „Droga do piekła".

Jutro o g. 4 popoł. po cenach zniżonych „Koniec i początek".

TEATR „NOWOŚCI" (Bielańska 5) daje z olbrzymiem a zasłużonem powodzeniem operetkę „Wiktorja i jej huzar", której melodje już zaczyna nucić muzykalna Warszawa. Główne role odtwarzają: Elna Gistedt, Wawrzkowicz i Dembowski w otoczeniu doskonałych: Szczawińskiego, Tatrzańskiego i Reda.

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś rewja „Podróż na księżyc".

TEATR „QUI PRO QUO". Dziś operetka-rewja p. t. „Czarne na białem".

TEATR „WESOŁY WIECZÓR". Dziś i codziennie świetna rewja „To takie dobre... kiedy niewolno!".

TEATR „NOWY ANANAS". Rewja p. t. „Niedyskrecje majowe".

TEATR „MIGNON". Rewja „Gdzie się podziały pieniądze".

TEATR „WESOŁY KĄCIK". Codziennie rewja „Coś dla dam".

Z estrady koncertowej

ERIKA MORINI. — RECITAL ŚPIEWACZY STEFANJI MILLEROWEJ I ZEN. DOBROWOLSKEGO.

Dużo kobiet koncertuje, ale mało która z nich zdobywa taki wszechświatowy rekord powodzenia jak młoda skrzypaczka **Erika Morini**. Wrodzona, wielka muzykalność, nieskazitelnie czysta technika — stawiają ją w rzędzie najwybitniejszych współczesnych wirtuozek.

Pod względem wyrazu i temperamentu najmocniej zarysował się na ostatnim recitalu Brahms, Sarasate (transkrypcja z „Fausta"). Chaminade Kleisler. Sonacie A dur Mozarta, a zwłaszcza „La pracieuse" Couperina możnaby zarzucić brak prostoty a może i wewnętrznego skupienia, ale wobec wyjątkowego czaru gry artystki zostaje po jej recitalu wyłącznie dobre, w samych zachwytach streszczające się wspomnienie.

Dość często widujemy na estradzie p. **Stefanję Millerową**. Publiczność Filharmonji zna ją dobrze z poranków niedzielnych. W ostatni poniedziałek znów wystąpiła śpiewaczka w sali Klubu Urzędników Państwowych przy ul. Nowy Świat 67 wespół z p. **Z. Dobrowolskim.**

Sopran liryczny i bas. Ładnie kontrastowały głosy w popularnych pieśniach Moniuszki, Galla, Mozarta, Liszta, Czajkowskiego i innych. Żywiołowo brzmiał potężny bas p. Dobrowolskiego w efektownej arji Mefista z „Fausta". Szkoda jeszcze, że strapieni obniżką płac urzędnicy państwowi, słabo popierają koncerty w swojej sali.

H. D.

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Sewilla — miasto miłości".
APOLLO: „Harold trzymaj się"..
CAPITOL: „Alraune".
CASINO: „Czar tanga".
COLOSSEUM: „Poskromienie złośnicy".
COLOSSEUM (Mała sala): „Simba, król puszczy".
CRISTAL: „Tarzan władca dżungli".
CZARY: „Rozkosze gościnności".
FIILHARMONJA. „Melodja szczęścia".
FORUM: „Zamorskie djabły".
HELJOS: „Janko muzykant".
HOLLYWOOD. „Kobieta bez serca".
JEDEN ZŁOTY: „Karol XII".
KOMETA: „Serce na ulicy".
LUX: „W Luna Parku".
MAJESTIC: „Quo Vadis".
MIEJSKI: „Kobieta na Marsie".
MEWA. „Pokusa".
POLA NEGRI PALACE: „Cain".
PALACE. „Kaprys madame Pompadour".
PROMIEŃ: „Rycerze ognia".
PAN: „Parada miłości" i „Poganin".
ROXY: „Wiatr od morza".
REWJA: „Szatan w jedwabiach".
ŚWIATOWID: „Marokko".
SPLENDID: „W noc po zdradzie".
STYLOWY: „Jej chłopczyk".
STAROMIEJSKI: „Rozkosze niebezpieczeństwa".
SOKÓŁ: „Droga do raju".
TĘCZA: „Odwieczna pieśń".
TOMBOLA: „Parada miłości".
TON: „Porucznik Armand".
TRIANON. „Arka Noego".
UCIECHA: „Pocałunek" z Gretą Garbo.
URANJA: „W obliczu śmierci".
SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

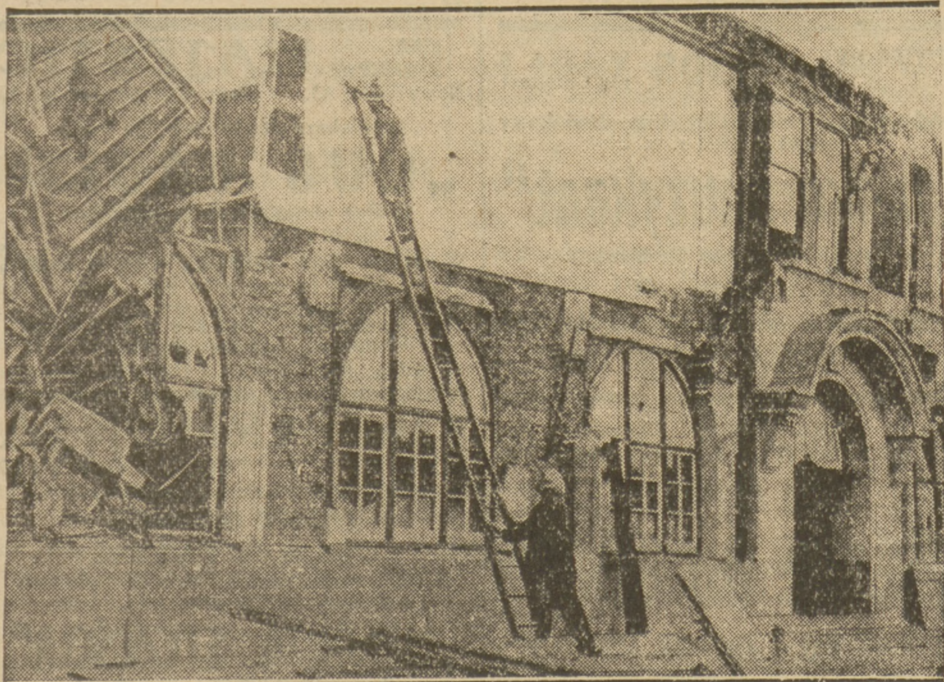
Dewizy: Belgja 124.13, Holandja 358.88, Londyn 43.39½, Nowy Jork 8.916, Nowy Jork (Kabel) 8.924. Paryż 34.88, Praga 26.42½, Szwajcarja 171.91, Stokholm 239.14, Włochy 46.73, Wiedeń 125.53.

Obroty małe, tendencja mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych — 8.90¾. Rubel złoty — 4.76. Gram czystego złota — 5.9244.

Rzeczy ciekawe i aktualne

NA GRUZACH NAPIERU POWSTAJE NOWE MIASTO

KTÓRE ZOSTAŁO JUŻ RÓWNIEŻ ZNISZCZONE PRZEZ TRZĘSIENIE ZIEMI



Jeszcze nie przebrzmiało echo straszliwego trzęsienia ziemi w Nowej Zelandji, a już mieszkańcy Napieru przystąpili do odbudowy doszczętnie zniszczonego portu. Na zdjęciu naszem widzimy gorączkową pracę nad restauracją zniszczonych budynków. Wszędzie postawione zostały rusztowania. Widocznie jednak jakieś przekleństwo zawisło nad nieszczęsnem miastem, bo z depesz dowiadujemy się, że nowe trzęsienie ziemi zniszczyło wszystkie odbudowane budynki.

31.500 OSOB ZABITYCH I 962.000 RANNYCH

SPOWODOWAŁY WYPADKI SAMOCHODOWE W AMERYCE

Według obliczeń Travelers Insurance Company było w r. 1930 w Stanach Zjednoczonych 835.000 wypadków samochodowych, w których 31.500 osób zostało zabitych, a 962.000 rannych. Wypadków śmierci było 4.5 procent więcej, niż w roku poprzednim.

CO SŁYCHAC NA SWIECIE

FILM „NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN" ZABRONIONY W KŁAJPEDZIE.

Z Kłajpedy donoszą, iż gubernator Merkis udzielił zezwolenia na wyświetlanie filmu „Na zachodzie bez zmian", wkrótce jednak po rozpoczęciu przedstawienia na salę wkroczyła policja, która zabroniła wyświetlania filmu i usunęła publiczność z sali.

POŻAR W POCIĄGU EGIPSKIM.

W pociągu, jadącym z Tanta do Kairu, wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar, na skutek którego trzy wagony spłonęły.

Według oficjalnych danych, liczba zabitych wynosi 40. Przypuszczają jednak, iż jest ich około 60. 41 osób zostało ciężko rannych. Wszyscy ranni i zabici są tubylcami, oprócz jednej francuski. Zabitych jest 10 dzieci, a wśród rannych jest wiele kobiet i dzieci. Jest to największa katastrofa kolejowa, jaka kiedykolwiek zdarzyła się w Egipcie.

ZATONIĘCIE HOLOWNIKA MORSKIEGO.

Wielki holownik morski „Ceider", zdążający do Rygi, w dniu wczorajszym porwany został przez prąd i w pewnej chwili rzucony na bok. Na sygnał ratunkowy pośpieszył szereg holowników i łodzi motorowych, które zdążyły wyratować 9 osób. Palacz i jedna osoba zginęli. Holownik zatonął.

NOWA KATASTROFA LOTNICZA.

Na lądowisku wojskowem w Campo Formio sierżant-lotnik de Ferrari Enrico, podczas lotu próbnego, na skutek mylnego manewru spadł z wysokości 200 mtr., zabijając się na miejscu.

KSIĄŻKI NAPISANE PRZEZ KSIĘDZA NA INDEKSIE.

Jak donosi „Ritas", władze kościelne wydały zakaz sprzedaży dwóch książek, napisanych przez ks. prof. Tomaszajtisa, jako sprzecznych z dogmatami kościelnymi.

Jednocześnie zakazano mu wszelkich wystąpień na zebraniach publicznych i w prasie.

BANDYCI NA LITWIE WOLĄ SAMOBÓJSTWO, NIŻ ŚMIERĆ Z RĘKI KATA.

Skazany na śmierć bandyta Jockus w Kownie oświadczył, iż nie dopuści do wykonania wyroku i sam pozbawi się życia. Jeden z jego współtowarzyszy, skazany również na śmierć, usiłował popełnić samobójstwo, jednak władze więzienne udaremniły jego usiłowanie.

PRZESILENIE GABINETOWE W BUŁGARJI





W Bułgarji — jak wiadomo — wybuchło niedawno przesilenie gabinetowe. Premjer podał się do dymisji, a misję utworzenia nowego rządu otrzymał b. premjer **Zankow** (pierwszy z lewej strony). Misja tego ostatniego nie została jednak uwieńczona powodzeniem.

ILE AMERYKANIE WYDAJĄ NA REKLAMĘ W PRASIE

Ciekawe cyfry, dotyczące zrozumienia przez przemysł amerykański wartości propagandy, podaje ostatni numer „Prasy". Okazuje się, że w roku 1929 23 wielkie fabryki samochodów wydały na ogłoszenia prasowe **64 miljony dolarów**, 19 towarzystw przemysłu tytoniowego — **22 miljony**, 89 fabryk przemysłu spożywczego — **20 miljonów dolarów**, 24 fabryki gramofonów i sprzętu radjotechnicznego — **16 miljonów**, 28 towarzystw naftowych — **10 miljonów**, 12 fabryk mydła — **7 miljonów** i 30 kompanji kolejowych — **6.5 miljona dolarów.**

Porównując te dane z naszymi stosunkami, dostrzega się łatwo jedną z przyczyn naszego marazmu gospodarczego.

OBRONCA OSKARA WILDE



EWARD CLARKE,

nestor adwokatów angielskich, zmarł w wieku lat 90. Odgrywał on bardzo wybitną rolę w wielu procesach w Anglji u schyłku XIX stulecia. M. in., Clark występował jako obrońca w znanym procesie Oskara Wilde.

NOWY KOBIECY REKORD LOTNICZY

Międzynarodowa Federacja Lotnicza uznała urzędowo rekord kobiecy wysokości lotu lotniczki Ruth Nichols, która osiągnęła w dniu 6 marca wysokość 28.743 stóp.

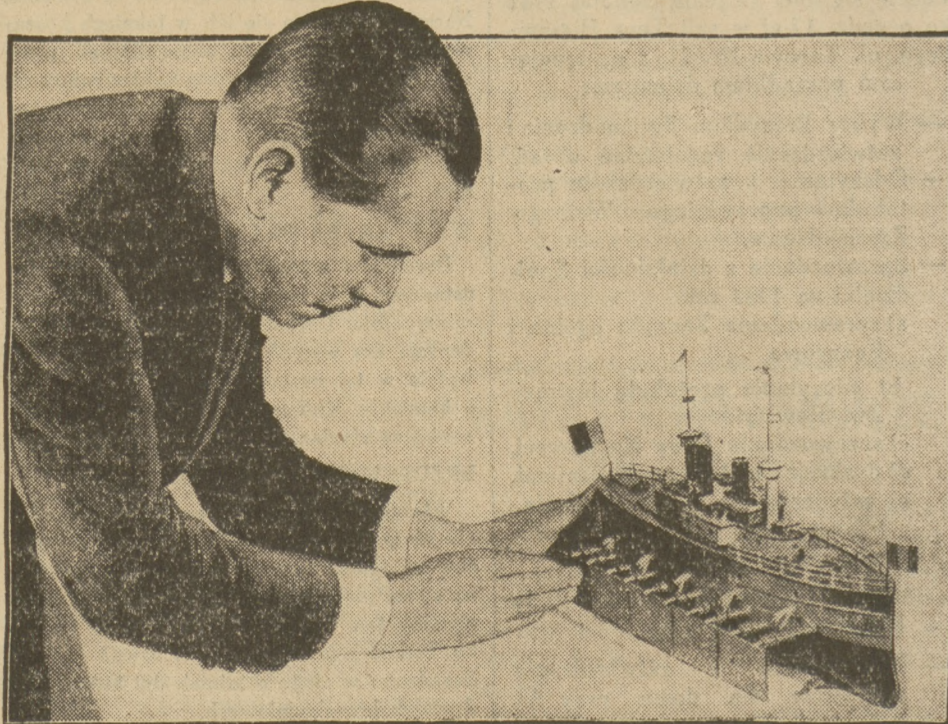
NAJSILNIEJSZY BOKSER W POLSCE



STIBBE (Łódź).

zdobył na ostatnich zawodach bokserskich o mistrzostwo Polski tytuł mistrza w wadze ciężkiej.

WYNALAZEK, KTORY ZABEZPIECZA OKRĘTY PRZED TORPEDAMI

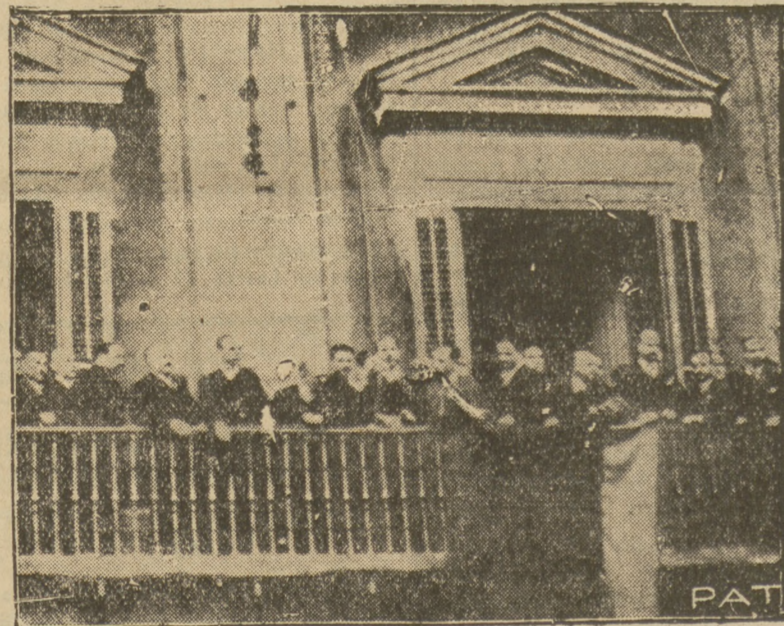


Jeden z inżynierów belgijskich Van Rolleghem skonstruował płyty stalowe, które mają zabezpieczyć okręty wojenne przed torpedami. Wymienione płyty zostaną przymocowane do boków okrętu na odpowiednich resorach, o które torpedy będą się rozbijały nie uszkadzając okrętu.

SĘDZIOWIE AMERYKANSCY CHWALĄ ODWAGĘ I ENERGJĘ

Do Paryża powrócił z Nowego Jorku statek transatlantycki, na pokład którego dwa tygodnie temu młody fran cuz Chianese podstępem dostał się w zapakowanej skrzyni, w której miał zamiar przebyć Atlantyk. Obecnie spodziewano się, że władze amerykańskie odeślą go z powrotem tym samym statkiem do Europy, jednakże okazało się, że sędziowie miejscowi, biorąc pod uwagę energję i odwagę Chianes'a, uznali go za godnego być amerykaninem i pozwolili mu na pozostanie w Stanach Zjednoczonych.

HISTORYCZNE ZDJĘCIE



Zdjęcie powyższe, będące dokumentem historycznym, wyobraża moment zawieszenia chorągwi republikańskiej na balkonie Ratusza w Madrycie.

CIĄGNIENIE DOLARÓWKI

W dniu wczorajszym odbyło się drugie z kolei ciągnienie dolarówki III serji. Główniejsze wygrane padły na następujące numery:

12 tys. dolarów padło na N. 632935.

Dwie wygrane po 3.000 dol. padło na numery 1346483, 568445.

Siedem wygranych po 1000 dol. padło na Nr. Nr. 60917, 1170595, 898557, 490962, 41132, 1344630, 374751.

Dziesięć wygranych po 500 dol. padło na Nr. Nr. 988294, 565510, 14182, 1017073, 339604, 477373, 1321863, 782449, 1229825, 762406.

Po 100 dolarów:

208392 1319912 113168 1231666 592400
1185374 646326 599681 949858 677657
1053810 1125654 998352 389190 681001
365721 1373416 10040 552378 271620 540500
1494079 256595 719974 293528 1295459
879315 671214 1409706 307832 88193 505674
720195 1327082 1317469 1456511 1073272
765920 757186 1282896 218335 1324110
523904 266144 250118 180827 75368 1063915
639594 43267 1219487 1156426 541773
711151 981642 534686 1486790 923511 394008
134779 946653 837530 1066999 412441
342468 866635 837905 1237372 195237 844010
396896 747968 1430104 241469 810391.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.